



„Za co miały zapłacić?” Właściciel lokalu w Ostródzie wziął za miesięczny najem... złotówkę

data aktualizacji: 2020.04.06



Cały kraj mówi o wspaniałomyślnym gościu pana Mirosława z Ostródy, który - rozumiejąc bardzo trudną sytuację przedsiębiorców wynajmujących od niego lokale handlowe i usługowe - z własnej inicjatywy zrezygnował z pobrania czynszu w normalnej wysokości. Właścicielka kwiaciarni wystawił rachunek opiewający na... 1 zł. Ta komentuje: "Dziękuję, to jest moja tarcza kryzysowa".

Właścicielka ostródzkiej kwiaciarni Maciejka, znajdującej się na ulicy Grunwaldzkiej, zdjęcie, o którym mówią już ogólnopolskie media, opublikowała w mediach społecznościowych w minioną sobotę, 4 kwietnia. Jak się okazało, tego dnia spotkała się z panem Mirosławem, by uregulować należność za kwietniowy czynsz. Mężczyzna kompletnie ją zaskoczył, przynosząc rachunek opiewający na... 1 zł.

Właścicielka ostródzkiej kwiaciarni nie kryła radości i wdzięczności.

- To jest moja tarcza kryzysowa. Dziękuję, Panie Mirku! - napisała pani Jolanta w mediach społecznościowych.

Jak wyjaśniła przedsiębiorczyni, rozmawiając ze stacją TVN24, swój lokal była zmuszona zamknąć

już trzy tygodnie temu.

- Kiedy Pan Mirosław wręczył mi fakturę, byłam w szoku - nie ukrywa.

Mężczyzna podobny rachunek wystawił kobiecie, która w lokalu obok prowadzi solarium.

- Podjąłem taką decyzję, żeby być solidarnym, żeby pozwolić im przetrwać. Te panie musiały zamknąć swoje sklepy, nie mogą pracować, nie mają przepływu gotówki, to za co miały zapłacić? - skomentował ostródzianin w rozmowie z TVN24.

Wiedziecie o podobnych prywatnych "tarczach antykryzysowych" w naszej okolicy? Dajcie znać, pisząc na kontakt@infoilawa.pl, albo dzwoniąc pod numer 537 47 52 02.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60649-za-co-mialy-zaplacic-wlasciciel-lokalu-w-ostrodzie-wzial-za-miesieczny-najem-zlotowke>